

Czy Jomsborg znajdował się na Wzgórzu Wisielców w Wolinie?

3 lipca 2023

Hipotezę o umiejscowieniu wikińskiego Jomsborga na Wzgórzu Wisielców w Wolinie (woj. zachodniopomorskie) wysunął archeolog dr Wojciech Filipowiak z IAE PAN. Według tej koncepcji Jomsborg był twierdzą, a u jej podnóża leżało miasto Jom.

Wzgórze Wisielców to jedno z największych w północnej Europie wczesnośredniowiecznych cmentarzysk położone na południe od Wolina. „Podczas badań, które prowadziliśmy tam w 2021 i 2022 r. zastanowiło nas odkrycie niemal całych kurhanów pod półmetrową warstwą piasku – wzgórze do drugiej wojny światowej było niezalesione, piasek był tam przenoszony przez wiatr. Oznacza to, że może tam być więcej obiektów, które mają swoją formę, ale nie są widoczne na powierzchni” – powiedział w rozmowie z PAP dr Wojciech Filipowiak z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk.

Dodał, że znalezione zostały także dwa obiekty, które nie przypominają pochówków. Jeden z nich znajduje się na szczycie wzgórza od strony miasta i w rzucie z góry przypomina obwarzanek (w przekroju są to dwa nasypy). Drugi, oddalony od niego o kilkanaście metrów, to liniowy nasyp ze spalenizną i fragmentami drewna na obu brzegach. „Mogą być elementem spalonej fortyfikacji, a więc na przykład wału” – mówił dr Filipowiak. Zaznaczył, że ewentualny przebieg nasypów jest trudny do oszacowania bez dalszych badań. Archeolog wyjaśnił, że porównał topografię Wolina z dwoma ośrodkami wikingów – Hedeby w Danii i Birką w Szwecji i wskazał, że między wszystkimi trzema widać duże podobieństwa.

W Hedeby na północ od centrum znajduje się pokryte kurhanami wzgórze Hochburg, jest tam także niewielki wał datowany na

epokę wikingów. „Według jednej z teorii na wzgórzu znajdował się garnizon, który kontrolował miasto” – mówił dr Filipowiak.

Na południe natomiast od centrum ośrodka handlowego Birki, na skale, otoczona 350-metrowym półokrągłym wałem wznosi się twierdza Borgen. Obok niej, na terasie, znajdował się (co zostało potwierdzone) garnizon wojowników.

Wzgórze Wisielców jest usytuowane na południe od miasta, przy wejściu wód Zalewu Szczecińskiego do Dziwny, a więc przy głównej trasie żeglugowej do Wolina; rozciąga się z niego panorama na całe miasto. To – jak zauważył archeolog – idealne miejsce do usytuowania twierdzy kontrolującej ośrodek handlowy. „Przyjąłem hipotezę, że na Wzgórzu Wisielców znajdował się ośrodek władzy kontrolujący Wolin, a w X w. w tym miejscu znajdował się Jomsborg. Podkreślam: jest to hipoteza – mamy dużo przesłanek, które wskazują, że jest to najlepsze miejsce, aby tam szukać pozostałości po tych strukturach” – powiedział dr Filipowiak. Jak mówił, po sformułowaniu hipotezy przyjrzał się również dawniejszym ustaleniom badaczy (prace na wzgórzu prowadzone były od XIX w.) i źródłom pisany dotyczącym Jomsborga.

Na Wzgórzu Wisielców znajduje się jedyny domniemany pochówek skandynawski podkurhanowy. Niedaleko znaleziono też pochówek szkieletowy bez głowy ze związanymi rękami – łączono go wcześniej z nazwą wzgórza i interpretowano jako grób skazańca. „Możliwe jednak, że jest to pochówek rytualny, jakich dokonywali wikingowie” – zaznaczył archeolog.

Jednym z argumentów za umiejscowieniem twierdzy Jomsborg na Wzgórzu Wisielców jest topografia. „Potęga Wolina opierała się na handlu morskim. Główna trasa do niego biegnie nie przez Dziwnę od północy, ale przez Świnę i Pianę, od zachodu. Kontrolowanie wejścia do Wolina byłoby więc najskuteczniejsze ze Wzgórza Wisielców” – wyjaśnił badacz. Tłumaczył, że w źródłach występuje także nazwa „Jom”, która przysparzała kronikarzom i skądom – a następnie badaczom – problemów

interpretacyjnych. Bliskość twierdzy i miasta mogły być powodem mylenia nazw Jom i Jomsborg. Archeolog rozszerzył hipotezę także o to zagadnienie wskazując, że Jomsborg to twierdza na Wzgórzu Wisielców, a miasto u jej podnóża to Jom, od którego nazwano także cały region.

Dodał też, że w jego ocenie założenie twierdzy w miejscu pochówków nie było ani przypadkowe, ani podyktowane jedynie walorami obronnymi. „Myślę, że zachodziła tutaj także przemoc symboliczna – usadowienie siły militarnej dosłownie na grobach przodków musiało mieć ogromną siłę przekazu dla miejscowej ludności” – zaznaczył.

Badacze planują obecnie rozległy projekt, składający się z kilku elementów, m.in. dużych wykopalisk w centrum miasta i na Wzgórzu Wisielców, które mogłyby pozwolić na wyjaśnienie relacji między miastem a twierdzą (jeśli istniała). Jeden z elementów projektu ma też być związany z turystyką – wykopaliska miałyby być połączone ze ścieżką zwiedzania, gdzie odwiedzający mogliby zobaczyć postęp prac archeologicznych.

Autorstwo: Elżbieta Bielecka (PAP)

Źródło: NaukawPolsce.pl